



FUNDACJA
IM. SEWERYNA
KRAJEWSKIEGO

"KWIAT "

Seweryn Krajewski, Aleksander Puszkina

Kwiat zasuszony i bezwonny

znalazłam w książce z dawnych lat

i głos marzenia nieuchronny

znów się do mojej duszy wkradł.

Gdzie kwitnął, jakiej wiosny zaznał,

czy długo kwitnął, kto go rwał?

Czy go zerwała dłoń przyjazna

i po co w książce leżeć miał?

Czy na pamiątkę czułej schadzki,

czy znaczyć miał rozłąki ból?

Czy był to tylko ślad przechadzki

w cieniście lesie, w ciszy pól?

Czy żyje ów, czy żyje owa,

gdzie mają swój zaciszny kąt?

A może zwiędli już bez słowa

tak, jak ten kwiat nieznany zwiędł.